

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 53.

Warszawa, dnia 25 lutego (9 marca). Wtorek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi w^o wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą, od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Wiedeń, 9 marca. Ambassador francuzki książę Grammont powołany został do Paryża.

Paryż, 9 marca. Ze strony urzędowej zaprzeczają jakoby Lagueronniere od cesarza otrzymał miał instrukcyje.

Ateny, 7 marca. Maurocordatos przeznaczony ma być na posła greckiego w Konstantynopolu. Dzienniki żądają militarynych przygotowań.

Warszawa, dnia 9 marca.

Kwestya belgijskich dróg żelaznych jednakowoż nie zdaje się być ukończoną. Prasa paryzka wciąż się jeszcze nią zajmuje. „Patrie” i „La France” zamieszczają pod tym względem ciekawe artykuły, objaśniające obecny stan téj sprawy. Pokazuje się z tych objaśnień, jak silnie rząd francuzki pragnie porozumieć się z Belgią co do stosunków dróg żelaznych, ale zarazem widać jak nie wielkie dotąd w tym kierunku uczynił postępy. Wnioski gabinetu tuileryjskiego, jak utrzymuje „France”, objawione zostały w Brukselli za pośrednictwem not ustnych, nie zaś not urzędowych. Zgodnie z tem twierdzi „Patrie”, że rząd francuzki żądania swoje opierał na oświadczeniu p. Frère-Orban w senacie belgijskiem uczynionem, wyrażając życzenie, aby sprawa w mowie będąca z dala trzymana była od polityki ogólnej, pozostawiając ją na polu czysto ekonomicznem. Stosownie do dalszych objaśnień rząd belgijski nie odrzucił wyrażonego w ten sposób życzenia Francyi, ale zastrzegł sobie wymienienie pojedynczych punktów, na podstawie których układy rozpocząć by się mogły. Dotychczas jednak nie uczynił tego jeszcze i to jest właśnie powodem dla którego prasa francuzka tak natęczywie domaga się odpowiedzi od rządu belgijskiego. Przyjazd do Paryża p. Lagueronniere miał na celu informację co po dalszego w téj sprawie postępowania. Tym sposobem kwestya belgijska trzymana jest w stanie otwartym; zdawać by się

zatem mogło, że gabinet tuileryjski w stosownej chwili chce ją na nowo stanowczo poruszyć, a może wtedy nie koniecznie pozostanie ona na polu ekonomicznem. W ogóle przeniesienie jej na pole czysto polityczne, nadające sporowi daleko większą doniosłość, jest nader łatwem.

Dodatek do francuzkiej księgi żółtej, zawierający dokumenta, dotyczące sporu turecko-greckiego, urzędownie teraz rozdany został. Na wzmiankę zasługuje szczególnie okólnik p. Lavalette do reprezentantów Francyi zagranicą, w którym wyraża życzenie, ażeby na przyszłość wszelkie międzynarodowe zawikłania w taki sam sposób przez konferencyę mocarstw załatwione być mogły jak spór turecko-grecki. Następnie depesza p. Lavalette do posła francuzkiego w Atenach, w której minister mówi o nocie rządu greckiego do p. Rangabe, dotyczącej przebiegu konferencyi. Téj to zapewne depeszy „Neue freie Presse” kilka dni temu podała rozbiór, nie zupełnie jednak zgodny z oryginałem, ponieważ depesza francuzka trzymana jest w tonie nader umiarkowanym, a mianowicie nie wspomina nic o wątpliwościach, jakie nota grecka budzić by mogła, pod względem szczerości pokojowych usposobień rządu greckiego.

„Presse” wiedeńska stanowczo zaprzecza doniesieniu „Liberté” paryzkiej o wysłaniu groźnej noty serbskiej do Konstantynopola. Wiadomość pisma francuzkiego, obliczona na sprawienie wrażenia, na pierwszy rzut oka wydawała się nieprawdopodobną. Gdyby Serbia poruszyć chciała kwestyę ewakuacyi ostatnich dwóch twierdz na terytoryum księstwa przez Turków zajmowanych, co by w samej rzeczy wywołać mogło nowe zawikłania na wschodzie, daleko łatwiej cel swój mogłaby była osiągnąć podczas sporu turecko-greckiego, niż teraz, gdy zupełny na wschodzie panuje spokój. Rząd serbski zresztą postępuje bardzo umiarkowanie w polityce zagranicznej; stosunki jego z Turcyą i Austryą są jak najlepsze i on najmniej zapewne jest skłonny do wywołania nowych niepokojów. Nie większe od doniesienia „Liberté” znaczenie mają zapewne pogłoski niepokojące, w Paryżu obiegające, o jakichś groźnych notach, jakoby wymienionych między rządem francuzkim a pruskim. Zupełna cisza w polityce zagranicznej jest niezawodnie wcale nie na rękę francuzkiemu stronnictwu wojny

USTAWA STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO W WARSZAWIE, POD NAZWĄ

MERKURY,

zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych

d. 1 lutego 1869 r. w następującym kształcie:

(Dokończenie—patrz Nr. 52).

8) Ułożenie instrukcyj specjalnych, wzorów rachunkowości, ksiąg kassowych i sklepowych.

9) Ułożenie sprawozdań półrocznych i rocznych o działalności stowarzyszenia i wniesienie ich na zatwierdzenie zebrania ogólnego a po zatwierdzeniu, ogłoszenie w miejscowych pismach i *Gońcu Urzędowym*.

10) Przygotowanie relacyi wniosków i objaśnień w interesach ulegających decyzji zebrania ogólnego.

11) Wykonanie decyzji ogólnego zebrania.

12) Wyznaczenie terminu zwykłych i nadzwyczajnych zebrań i stosowne o nich zawiadomienie i ogłoszenie na dni 8 (art. 26).

Art. 31. Dostawcy i przedsiębiorcy na rzecz stowarzyszenia nie mogą być członkami zarządu, ani delegacyi rewizyjnej, ani też sądu polubownego.

Art. 32. Z początku członkowie zarządu spełniają swe obowiązki

bezpłatnie. W miarę powiększania się środków stowarzyszenia, zebranie ogólne może oznaczyć pewien procent z czystego zysku w końcu każdego półrocza, a nawet wyznaczać stałą płacę roczną w etacie.

Art. 33. Członkowie zarządu, z tytułu tego mandatu, jako pełnomocnicy, w razie przekroczenia, atrybucyi lub niewykonania przepisów niniejszej ustawy i zatwierdzonej przez ogólne zebranie instrukcyi, mogą być usuwani od swych obowiązków przez decyzyę ogólnego zebrania; za straty zaś wynikłe dla towarzystwa podlegają odpowiedzialności z majątku na zasadzie ogólnych praw.

ROZDZIAŁ VII.

Podział zysków i strat.

Art. 34. Zyski stowarzyszenia rozdzielają się co pół roku w następujący sposób:

Z ogólnej sumy dochodu strącają się wydatki etatowe i operacyjne; z reszty stanowiącej czysty zysk wydziela się: a) procent od składów i pożyczek (art. 10 i 23), b) według uchwały zebrania ogólnego pewny procent (tantième) na wynagrodzenie członów zarządu i c) na powiększenie kapitału rezerwowego. W miarę zamożności funduszu rezerwowego, może też być wydzielaną pewna część zysku na założenie biblioteki i czytelnicy dla członków stowarzyszenia i na zapomogi pismu specjalnemu. Pozostała suma zysku rozdziela się w sposobie dywidendy pomiędzy członków, w stosunku do wysokości zakupów każdego w ciągu ostatniego półrocza (art. 5)

Aby tedy ją przerwać rozpущa pogłoski, wcale nie troszcząc się o ich prawdziwość.

W przedmiocie odwołania p. Usedom z Florencji „Neue freie Presse” podaje następujące objaśnienie, co do prawdziwości którego odpowiedzialność jej pozostawić musimy. Pisze ona: Kilka tygodni temu p. Lavalette, korzystając z nadarzającej się sposobności, oświadczył księciu Solms, że p. Usedom rozwija we Florencji czynność dyplomatyczną zarówno nie miłą Francji i rządowi włoskiemu. Lavalette dodał, że wpływy p. Usedom zarówno okazują się nieprzyjemnymi dla Francji jak i dla Austrii oraz, że w ciągłych zostających stosunkach z naczelnikami ruchu włoskiego, daje powód do częstych dla rządu włoskiego ambarasów. Gdy książę Solms temu zaprzeczał, p. Lavalette odwoływał się do całego szeregu wiarogodnych sprawozdań, oświadczając, że dalsze pozostawienie p. Usedom we Florencji niekorzystnie oddziaływać może na przyjazne między Francją i Prusami stosunki. Na skutek tego nastąpić miało odwołanie p. Usedom.

Dotychczasowe doniesienia o mowie inauguracyjnej generała Grant, nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, opuściły jeden z najważniejszych ustępów, zasługujący tym bardziej na wzmiankę, ponieważ wprost odnosi się do polityki zagranicznej. W ustępie tym p. Grant odwołuje się do dumy narodowej Amerykanów. Prezydent wzywa młodszą generację, aby szczerze popierała interesy kraju, gdyż sama uznać powinna, że dla Unii przeznaczonym jest między narodami stanowisko poszanowanie budzące. Ustęp ten nieomieszka wywrzeć wrażenia na zewnątrz i wpłynie bezwątpienia na nadanie tym większej doniosłości uchwałom izby reprezentantów, dotyczącej wyspy Kuby. Nowy prezydent zaraz po objęciu urzędu utworzył swój gabinet; nazwiska osób składających go podaliśmy wczoraj, tu tylko nadmienimy jeszcze, że nowy minister wojny, generał Schofield, odznaczające zajmował stanowisko podczas wojny domowej a gdy chodziło o zmuszenie Francji do wycofania armii swojej z Meksyku miał sobie poruczoną nadzwyczajną do Paryża misję. Czy to z tego ostatniego powodu, czy może ze względu na mowę inauguracyjną p. Granta „Patrie” pośpiesza z oświadczeniem, że stosunki między Francją a Stanami Zjednoczonymi są jak najlepsze. Wyraża ona przytem życzenie, by dotychczasowy poseł amerykański w Paryżu, generał Dix, pozostał nadal na tem stanowisku. Przyszłą politykę nowego prezydenta najłatwiej będziemy mogli ocenić z obrotu, jaką weźmie niezafatwiona dotąd z Anglią sprawa statku Alabama. W ogólności przypisywana jest p. Grant chęć energiczniejszego działania nie tylko w kwestiach amerykańskich, ale ewentualnie nawet w europejskich.

Art. 35. Deficyt wynikły z obrotów stowarzyszenia pokrywa się naprzód z funduszu rezerwowego, następnie z obrotowego, a w braku jednego lub drugiego, z należących do członków kapitałów proporcjonalnie do zakupów (art. 15 i 16).

ROZDZIAŁ VIII.

Rozwiązanie stowarzyszenia

Art. 36. Jeżeli po skończeniu peryodu operacyjnego okaże się, że czynniki (activa) stowarzyszenia nie pokrywają bierników (passiwów), lub jeśli liczba członków zejdzie niżej 25-u, zwołuje się zebranie ogólne nadzwyczajne, celem narady o rozwiązaniu stowarzyszenia.

Art. 37. W obu tych razach zebranie ogólne wyrzeka o rozwiązaniu, na dwóch następujących po sobie posiedzeniach (art. 25), jeżeli przed drugim zebraniem powody rozwiązania nie zostaną usunięte.

Art. 38. Po zapadnięciu na drugim posiedzeniu uchwały o rozwiązaniu stowarzyszenia, zarząd bezzwłocznie ogłasza decyzję i przystępuje do likwidacji interesów, ustanawia bilans, dopełnia sprzedaż ruchomej i nieruchomej własności stowarzyszenia, realizuje jego zobowiązania, oczyszcza rachunki szczegółowe członków, ustanawia cyfry należności do zwrotu tytułem składów, udziałów i dywidendy. Pozostałość funduszu lub brak wynikły z całej operacji, rozdziela proporcjonalnie pomiędzy kapitały pozostających w stowarzyszeniu członków; w stosunku całej cyfry zakupu, przez cały czas zostawania w stowarzyszeniu dopełnionego.

Art. 39. Po skończeniu takich operacji i rachunków i po sporządzeniu planu likwidacji, zarząd zwołuje ostatnie zebranie ogólne które rozpatruje ten plan, w miarę potrzeby modyfikuje i ostatecznie zatwierdza.

Art. 40. Zatwierdzony w ten sposób plan likwidacji, zarząd

Peszt, 6 marca. Dziś ogłoszonym został reskrypt ministerium węgierskiego, nakazujący natychmiastowe ukaranie osób, które dopuszczą się nadużyć podczas wyborów

Paryż, 6 marca. „Patrie” pisze: Lagueronniere wkrótce wręczy rządowi belgijskiemu notę, wyszczególniającą punkta kwestji belgijskiej co do których w Paryżu życzą sobie odpowiedzi gabinetu belgijskiego.

Paryż, 6 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego drugi artykuł projektu rządowego przyjęty został po odrzuceniu wszystkich poprawek, a gdy następnie trzeci artykuł ze strony rządu cofnięto uchwalono cały projekt większością 192 głosów przeciwko 41.

Bukareszt, 6 marca. Spodziewają się, że na przyszłych wyborach gabinet utrzyma większość; w przeciwnym razie książę Ghika zamierza podobno po raz drugi izbę rozwiązać.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Kijów, 28 lutego. Jarmark tutejszy już się skończył. W ogóle nie można nic korzystnego o przebiegu jego napisać. Wyjątek zaś w tym względzie stanowią obroty w cukrze. Żądania na ten produkt były liczne a ceny w końcu się podniosły na mączkę z 5 rs. 45 k. do rs. 5 kop. 75.

Fabrykacja cukru u nas w ogóle z roku na rok nabiera szerszych rozmiarów. W ostatnich trzech latach produkcja wzrosła z 1,700,000 pudów do 4,900,000 pudów rocznie.

Berlin, 5 marca. (Metale). W ubiegłym tygodniu dokonano kilka sprzedaży w żelazie surowem na dostawę na wiosnę; na spożycie żądania były dobre. Ceny żelaza surowego tutaj bez zmiany, szkockie średnie i lepsze marki 43—45 sgr. angielskie 39—41 sgr., szląskie 45—45½ sgr. żelazo koaksowe 40—41 sgr. Na targach szkockich ceny Warrants niższe, 53 s. 3 d.; ceny marek wywozowych trzymają się. Szyny dróg żelaznych do przewalcowania 54—53 sgr. żelazo walcowane 3½—3¼ sgr. żelazo kute 4—4½ tal.

Ceny miedzi mocno się trzymają; dobre gatunki amerykańskiej i angielskiej 26—27 tal.

Ceny cyny bardzo się podniosły; w miejscu za Banca 45—45½ tal. Lamm w najlepszym gatunku 43½—44 tal.

Cynk prawie bez obrotu. W. H. marki tutaj w większych partjach 7½ tal. poślednie marki o ¼—½ tal. tańsze.

Ołów jak dotąd, tarnowski 6½ tal.; saski 6,½ tal. i hiszpański 6½—7 tal.

bezzwłocznie wprowadza w wykonanie, drogą prawem ogólnem przepisaną i o ostatecznym zwinięciu stowarzyszenia podaje przez pisma miejscowe i *Goniec Urzędowy*, do wiadomości publicznej.

ROZDZIAŁ IX.

Przepisy przechodnie.

Art. 41. Do zawiązania stowarzyszenia potrzeba przynajmniej 100 członków, z którychby nie mniej połowy, to jest 50, wniosło z góry cały udział (art. 7). Członkowie ci są członkami założycielami.

Art. 42. Pierwotni założyciele, to jest te dwie osoby, z których inicjatywy stowarzyszenie powstaje (1), przed przystąpieniem do zebrania deklaracji i udziałów, obowiązani są złożyć w Banku Polskim kaucję w sumie 1,000 rs.

Art. 43. Zaraz po zebraniu deklaracji i wniosków, członkowie założyciele zwołują zebranie ogólne, na którym jeden z nich przewodniczy. Zebranie to wybiera z pomiędzy siebie członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu polubownego (art. 23 i 27) na czas nie dłuższy jak lat dwa. Pierwotni założyciele oddają do rozporządzenia zarządu deklaracje i zebrane pieniądze, otrzymują zwrot kaucji z banku i od tego czasu kierownictwo ich ustaje.

Art. 44. Pierwszy operacyjny i rachunkowy okres stowarzyszenia zamyka się z upływem pierwszego półrocza, to jest w najbliższym dniu 1 stycznia albo 1 lipca, — stosownie do epoki otwarcia jego czynności. Jeżeli okres ten nie mieści w sobie całego kwartalu, w takim razie dołącza się do następnego półrocza.

(1) Pierwotnymi założycielami warszawskiego stowarzyszenia spożywczego pod nazwą *Merkury* są: radca stanu Julian Statkowski i radca dworu Antoni Nagórny, redaktor czasopisma, *Ekonomista*.

Węgle ziarniste 16—17½ tal.; w kawałach 16—20 tal.

Koaks 15—17 tal. za laszt, koaks westfalski 16—17 sgr. za cetnar.

Berlin, 5 marca. (Wetna). Ubiegły tydzień przeszedł spokojnie, w skutek wiadomości z Londynu, które wpływ taki na targ nasz wywarły; sprzedano około 1500 cetnarów. Z tego agent augsburskiej przedzalni nabył około 200 cetnarów ciężkiej meklemburskiej po 49 tal. i takąż ilość lepszej meklemburskiej po 51½ tal. Dalej nabyto prawdopodobnie na rachunek belgijski około 300 cetnarów polskiej wełny sukiennej po 51—52 tal. z 5½ runa. Obrót z fabrykantami sukna krajowemi dochodził 7—800 cetn. w lepszych gatunkach po 53—55 talerów.

Wrocław, 5 marca. (Wetna). Tydzień ostatni odznaczał się brakiem interesów; obroty ograniczały się do sprzedaży kilkuset cetnarów wełny średniej, które nabyli w części fabrykanci, w części handlarze z prowincyi, jakoteż komisyonerzy tutejsi. Były to po większej części wełny polskie sukienne po 56—62 tal. albo wełny garbarskie po 40—44 tal.; w sprzedanej ilości znajdowała się partya dwuletniej polskiej jednostrzyżnej, za którą płacono około 48 tal. Ceny zostały pod naciskiem.

Petersburg, 5 marca. (Gielda). Na początku giełdy trasenci nabraли pozycyę wyczekującą i obniżyli kursa przy licznych żądaniach, tak że Londyn doszedł do 32 p., po którym kursie byli oddający. W trakcie zaś giełdy objawilo się kilka żądań, przez co w końcu ofiarowano za papier pierwszorzędny 32½, za drugorzędny zaś 32½, ½ ofiarowano. Na Paryż główne obroty miały miejsce po 33 6 p. w papierze pierwszorzędnym. Hamburg był poszukiwany. Obroty w wekslach na Amsterdam ograniczone.

Londyn na dostawę obniżył się do 32¼, i po tym kursie można było nabyć.

Półimperyalałów brak; żądano 610, płacono 608.

Pożyczki premiowe i emisyi poszukiwane po 153, za 2 emisyę płacono 150½; można otrzymać 151.

Pięcioprocentowe bilety bankowe: 1 emisyi 90¼ rs. płacono, za 2 emisyę można otrzymać 88½.

Akcye dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa płacono po 126 rs., warszaw.-terespolskie płać 98½, otrzymać można 99, obligacye warszawsko-terespolskie płacono 92.

Akcye towarzystwa ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. ofiarowano 510; drugie ruskie za 150 rs. ofiarowano 171; Salamandra za 250 płacono 258; St. Petersburgskie za 200 ofiarowano 210; moskiewskie za 200 ofiarowano 260, ruskie za 50 ofiarowano 61 rs.

Petersburg, 5 marca. (Witt et comp.). W interesie wywozowym panuje tu ciąga cisza. Łój bez żądania. Widoki, że ceny pomimo szczepnych tylko nadejść mających dowozów dalej się obniżą, coraz bardziej się utrwalają, a posiadacze spekulanci z trudnością mogą ceny utrzymać. W miejscu płać za prima żółty świeczny 50½—52 rs. wedle gatunku, za łój do wyrobu mydła 52 rs. z dostawą w maju i czerwcu ze pima ukraiński 52 rs. z zadatkiem rs. 3, z dostawą w sierpniu za prima żółty łój świeczny rs 50½ z zadatkiem rs. 3; za łój do wyrobu mydła żądają 50 rs. z zadatkiem.

Potaż. Ceny znowu się podniosły, dziś płacono z dostawą w maju rs. 23½, w lipcu rs. 22½ z wypłatą z góry, obecnie nie ma sprzedawców; prima kazańskiego są ceny następujące: z dostawą w maju rs. 24 z wypłatą z góry, rs. 25 z zadatkiem rs. 3, w lipcu rs. 23 z wypłatą z góry, rs. 24 z zadatkiem rs. 3.

Popiół drzewny notują z dostawą w maju po rs. 25 do rubli srebrem 27.

Olej konopny bez wyboru w miejscu 3 rs. kop. 60. Olej wybrakowany z dostawą w maju 3 rs. 90 kop. w czerwcu i lipcu 3 rs. 95 kop. z zadatkiem kop. 30.

Oleina z dostawą w kwietniu i maju po rubli srebrem 3 kopiejek 30.

Konopie. Ceny mocno się trzymają, czysty z r. 1867 rs. 28 k. 40; brak rs. 26—37, na pół czyste rs. 34—36, w miejscu i z wypłatą z góry.

Gdańsk, 6 marca. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda zmienia, deszcz i małe przymrozki na przemian. Wiatr północno-wschodni.

W Anglii tranzakcyje zbożowe również spokojne jak w zeszłym tygodniu, a chęć do kupna była jeszcze mniejsza. Przy zwiększających się dowozach pszenicy krajowej i powszechnie złej kondycyi tego ziarna, tylko wyborowe partye ceny zeszytygodniowe osiągały, wszystkie gatunki podrzędne były zaniedbane i nawet przy znacznych ustępowstwach nie znajdowały kupców. Pszenica zagraniczna w ogóle mało żądana, a chcący sprzedać z okrętu, kwarter ½ szyling taniiej jak w zeszłym tygodniu oddać musieli.

Jęczmień trudny ma odbyć i nieco tańszy jak w zeszłym tygodniu.

Groch nie ma pokupu.

We Francyi ceny się chwieją i tak jak w zeszłym tygodniu na niektórych targach o 35—40 centymów na hektolitrze się podniosły; na innych znów o tyle spadły w miarę potrzeb miejscowych i mniejszych lub większych dowozów. W ogóle jednakże targi miały nieco słabszą tendencyę.

Zyto pomimo małych dowozów, trudny ma odbyć.

Owies o 25 centymów tańszy.

Na naszym placu pokup był nader słaby i ceny codziennie się chwiały. Wyborowa pszenica szklista, która jedynie chętniejszych znajdowała kupców, cofnęła się w przeciągu tygodnia o 7½—10 guldenów na laszcie. Towar biały i pstry nawet przy ustępowstwie 15 guldenów na laszcie, był zaniedbany.

Zyto o 5—6, owies o 8, jęczmień o 10—12 guldenów tańsze.

Ceny koniczyzny miały słabszą tendencyę.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy lasztów 420, żyta 180, jęczmienia 100, owsa 20, grochu 60, wyki 5, rzepiu i rzepiku —, koniczyzny 450 cetnarów cel.

Płacono za laszt wagi holl. guld. prus. za kor. pol. złp. gr.—złp. gr.

Pszenicy:

"	Białej	128—133	510—515	241—250	45	10—45	23
"	w.-pstr. i szkl.	129—135	510—525	243—254	45	10—46	19
"	jasno-pstrój	130—134	480—495	245—252	42	20	43 29
"	ordynar.	124—133	430—460	233—250	38	6—40	26
Żyta		123—130	346—360	231—245	30	22—32	—
Jęczmienia			327—354		29	1—31	15
Owsa			210—216		18	20—18	29
Grochu			360—380		32	—	33 23
Rzepiu i rzepiku					—	—	—

Koniczyzna czerwona 11—12½ tal., biała 14—17 tal. za cetnar celny.

Kursa zamian: Amsterdam 142¼. Hamburg 151½. Londyn 6.23½.

Warszawa 82½.

Aleksander Makowski i spółka.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Loterya Klassyczna. W dniu wczorajszym w ciągnięciu drugiej klasy 112 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego, główne wygrane padły na następujące numera:

Nr. 14091 wygrał rs. 2,500 u kolektora Kratkiego w Warszawie; Nr. 20501 wygrał rs. 2,000 u kolektora Małdorskiego w Warszawie; Nr. 17643 wygrał rs. 1,000 u kolektora Nowińskiego w Warszawie; Nr. 16702 wygrał rs. 300; Nra 1474, 2935, 3358, 8460 i 17072 wygrały po rs. 150.

W dniu dzisiejszym, w dokończeniu ciągnięcia drugiej klasy 112 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego, główne wygrane padły na następujące numera:

Nr. 2095 wygrał rs. 8,000 u kolektora Salomona Jesiotra w Warszawie; Nr. 22366 wygrał rs. 3,000 w kantorze głównym Maurycego Nelkena w Warszawie; Nr. 1944 wygrał rs. 600 u kolektora Goldstejna w Olkuszu; Nr. 21609 wygrał rs. 600 u kolektora Markusfelda w Warszawie; Nra 4730 i 12048 wygrały po rs. 300; Nra 4511, 9782, 11582, 16791 i 19912 wygrały po rs. 150.

— Kanał Suezki. „Austria” zamieszcza sprawozdanie rady ministerjalnego Scherzera o stanie budowy kanału suezkiego. Według tegoż raportu, ukończenie kanału nastąpi niezawodnie z końcem bieżącego roku. Każdy parowiec będzie mógł własną maszyną przepłynąć kanał w ciągu 16 godzin. Statki żaglowe, zawierające przeszło 50 ton, będą holowane, a przejście potrwa 27 godzin. Każdy okręt przeszło 50-cio tonowy musi mieć na pokładzie pilota; wszelkie zaś rizico przewozu Towarzystwo bierze na siebie. Opłata za przejście kanału ustanawia się na 10 fr. za każdy ton; tyleż będzie płacił passażer każdy. Ponieważ koszt budowy kanału wyniesie przeszło 400 mil. fr. a prawdopodobnie ruch na kanale, na pierwszy czas przynajmniej nie będzie

